

## 14. Piątek 2

Oz 14,2–10

Mt 10,16–23

Drogi Pańskie są proste: kroczą nimi sprawiedliwi, lecz potykają się na nich grzesznicy (Oz 14,10).

Cały dramat grzechu, odejścia od Boga, wiąże się z brakiem prostoty zawierzenia. Pan Jezus w Ewangelii dziękuje Ojcu, że objawił „te rzeczy ludziom prostym, a nie uczonym” (Mt 11,25). Prostota streszczająca się w Jezusowym wskazaniu: *Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi* (Mt 5,37), wydaje się czymś oczywistym i najłatwiejszym. Jednak tak nie jest. Dlaczego? Istnieje jakaś pokrętność w naszym sercu, która prowadzi do zafalszowania prawdy. Bierze się ona zasadniczo z jednej strony z lęku, z drugiej natomiast z naszych pragnień. Dla osiągnięcia czegoś przekraczamy duchowe bariery, jesteśmy gotowi na kombinowanie, naciąganie rzeczywistości. Podobnie i ze względu na lęk jesteśmy w stanie nawet skłamać, wyprzec się czegoś... W ten sposób wpadamy w grzech i odcinamy się od Boga. W konsekwencji wikłamy się w następne lęki i pożądania, stając się ich niewolnikami.

Wróć, Izraelu, do Pana Boga twojego, upadłeś bowiem przez własną twą winę. Zabierzcie ze sobą słowa i nawróćcie się do Pana! (Oz 14,2n).

Jedynym właściwym rozwiązaniem w takiej zawikłanej sytuacji jest zerwanie z nią i powrót do Boga, wyznanie swojej winy i prostota zawierzenia. Wtedy spełnia się obietnica z proroctwa Ozeasza.

Staną się jakby rosą dla Izraela, tak że rozkwitnie jak lilia i jak topola rozpuści korzenie. Rozwiną się jego latorośle, będzie wspaniała jak drzewo oliwne, woń jego będzie jak woń Libanu. I wrócą znowu, by usiąść w mym cieniu, i zboża uprawiać będą, winnice sadzić, których sława będzie tak wielka, jak wina libańskiego (Oz 14,6–8).

Jak gdyby w sprzeczności z tym Pan Jezus mówi w Ewangelii do uczniów, że „posyła ich jak owce między wilki” (Mt 10,16). Zapowiada prześladowania, sądy, więzienia. *Będziecie w nienawiści u wszystkich z powodu mego imienia. Lecz kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony* (Mt 10,22). Jednak w tych trudnych doświadczeniach obiecuje obecność Ducha

Świętego, który za nich będzie przemawiał. W tym kontekście proroctwo Ozeasza należy widzieć wpierw i przede wszystkim w wymiarze wewnętrznym, jako pokój w sercu wypływający z życia w prawdzie. Zazwyczaj taki pokój promieniuje na zewnątrz i daje konkretne efekty w relacjach z innymi. Do prześladowania dochodzi jedynie przez zawiść ludzi uwikłanych w zło, ludzi, którzy przez prześladowanie chcą udowodnić sobie i innym, że prostota wiary jest niemożliwa, że w życiu niczego nie daje. W ten sposób jednak sami się coraz bardziej wikłają w niewolę zakłamania i nie są w stanie osiągnąć pokoju. Dowodzą tym samym, że jedynie przez powrót do Boga można osiągnąć pokój i radość życia.